

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 2. Telefon: Redakcji 79, Administracji 98. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—10 gr. za mm. Jednociep., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Za tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastąpieniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer świąteczny 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Kongres polsko-łotewski.

(Wrażenia uczestnika).

Po raz pierwszy od chwili powstania niezawisłego państwa łotewskiego Ryga oglądała tak liczną delegację społeczeństwa polskiego jak tę, która przybyła 23 września r. b. do stolicy Łotwy. Przedstawiciele polskich czynników rządowych, reprezentanci nauki, życia gospodarczego, działacze społeczni, wreszcie młodzież akademicka, ogółem 24 osoby powitany w ubiegły piątek wieczorem na dworcu w Rydze dźwięk polskiego i łotewskiego hymnów narodowych, odśpiewanych kolejno przez polski chór śpiewaczy.

Rozpoczął się szereg przyjęć i zebrań, na których obie strony poznawały się i zrywały psychicznie, by prze prowadzić następnie właściwą pracę nad zagadnieniami interesującymi oba narody.

Inicjatywę do dzisiejszych rozmów ryskich objął stowarzyszenia zblżenia polsko-łotewskiego, istniejące w obu państwach. Polakom prezesuje sen. W. Kamieniecki i łotewskiemu — premier Łotwy M. Skujenieks. Obaj ci panowie zasiadli w przedmiejzdu zjazdu, rozpoczynającego swe obrady w Rydze w sobotę, 24 września.

Co miało być przedmiotem tych obrad?

Dwie dziedziny życia stanowiły przedmiot trosk i zainteresowań przyjaciół współpracy polsko-łotewskiej: kulturalna i gospodarcza. Zaczyniemy od tej ostatniej.

Od chwili podpisania układu handlowego pomiędzy Polską a Łotwą w r. 1929 bilans wymiany towarów tych państw zmienił się z rokiem każdym na niekorzystny Łotwy. Zaczęło to wywoływać rozgoryczenie nad Dźwiną. Oczywiście, że nie traktat, oparty na klauzuli najwyższego uprzywilejowania był temu winien. Rozpalał się bowiem kryzys światowy i wiele państw poczęło stosować „dumping” w swej polityce eksportowej.

W tych warunkach Niemcy, Czechosłowacja i inne państwa, jako bogatsze, placące najwyższe premie wywozowe konkurowały poczęły skutecznie i wypierać towary łotewskie z Polski.

Wyrazem jest, że przy metodzie „dumpingu” zwycięża zawsze silniejszy pieniądziej współzawodnik. Łotwa więc, jako słabsza nie ma w dzisiejszej dobie gospodarczej danych do rywalizowania z potężniejszymi finansowo państwami na pewnych rynkach zagranicznych; w szczególności na polskim.

Klauzula najwyższego uprzywilejowania nie jest bowiem dostateczną ochroną rynków polskich dla towarów, wwożonych na nie z Łotwy.

Każde ustępstwo, czynione dla Łotwy przynosi jej bowiem automatycznie siłą tej klauzuli na rywali i utrzymuje w ten sposób ich dotychczasową przewagę w walce.

To też strona polska chce utrzymać zasadę obustronnych korzyści w wymianie handlowej z Łotwą musiła szukać jakiegoś wyjścia z sytuacji.

Zaproponowano mianowicie zastosowanie do traktatu Polski z Łotwą „klauzuli bałtyckiej”; zastrzeżenia Łotwie (a może i jej sąsiadkom) szczególnych przywilejów celnych dla towarów, które może ona lokować w Polsce.

Do tego jednak, by „Klauzula bałtycka” mogła być pomocną i wejść w życie — trzeba by wszystkie państwa z którymi Polska ma traktaty handlowe, wyraziły swą zgodę na nią. Wszystkie one bowiem korzystają dziś z klauzuli najwyższego uprzywilejowania i niechętnie są do zrzecania się tego uprzywilejowania.

Tak się jednak składa, że Polska w ciągu najbliższego roku będzie zmuszona przegospodarować na nowo około trzydziestu traktatów handlowych, a to z racji, że ma zamiar od połowy roku 1933 wprowadzić nową taryfę celną.

W ten sposób stwarza się możliwość wyjednania od poszczególnych państw — przedewszystkiem od konkurentów Łotwy — zrzeczenia się przywilejów najwyższych w handlu z Polską na rzecz Łotwy i innych krajów bałtyckich, zezwalając Polsce na udzielenie Łotwie i jej sąsiadkom szczególnych ulg celowych, nie rozciągających się już samoczynnie na resztę kontrahentów.

Z taką ważką propozycją przybyła do Rygi polska delegacja. Przedsta-

wiony tu projekt został oświetlony i umotywowany przez referat p. Trzeciakowskiego, dyrektora d-tu w polskim ministerstwie handlu i przemysłu. Referat ten rozpoczął właśnie obrady na pierwszym posiedzeniu delegacji 24 września. Spotkał się on z prawdziwym uznaniem ze strony przeciwników.

Przedstawiciel rządu łotewskiego, dyrektor d-tu dr. A. Kacen zgłosił solidarność z polską propozycją w swej odpowiedzi.

Postanowiono wyłonić komisję, która opracuje szczegółowy spis towarów, mających być w przyszłości objętych klauzulą szczególnych przywilejów ze strony polskiej, nazwaną „bałtycką”.

Należy przyklasnąć śmiało inicjatywie Polski w tej dziedzinie. Stawia ona na zdrowej podstawie stosunki gospodarcze zaprzyjaźnionych państw. Należy życzyć, by usiłowania, podjęte w tym kierunku doprowadziły najrychlej do zmiany norm traktatowych.

Niepodobna bowiem zapoznawać prawdę, że dobre stosunki w polityce zawsze oparte być muszą na zasadzie dwustronnych korzyści materialnych. Sprawa zblżenia kulturalnego oceniana była w osobnej komisji, której przewodził ze strony polskiej b. minister W. Sołtan a ze strony łotewskiej — Prof. Blesse.

Trzeba przyznać, że i w tych kwestiach inicjatywa pozostała w rękach polskich.

Min. Sołtan zgłosił wniosek o ulgach i stypendiach dla studentów uczących się w uniwersytetach zaprzyjaźnionych państw nawzajem.

Postanowiono następnie na wniosek prof. W. Doroszewskiego omówić sprawę współpracy polskich i łotewskich uczonych w dziedzinie badań lingwistycznych, etnograficznych i etnologicznych. Rzeczą tą zajmują się specjalści — profesorowie obu zainteresowanych państw.

Wreszcie p. Marjan Świechowski wystąpił z wnioskiem zniesienia opłat paszportowych i wiz, oraz obniżenia taryf pocztowych i telegraficznych do norm taryf wewnętrznej w korespondencji pomiędzy Polską a Łotwą.

Studenti Łotysi i Polacy występowali z referatami w których zaznaja mieli się nawzajem ze swą ideologią oraz zgłaszali wnioski mające na celu zacieśnić współpracę ideową i życie koleżeńskie oraz sportowe swych środowisk.

Wrażenie ogólne jest takie, że czynnik dojrzałe społeczeństwa łotewskie go: rząd, ciało profesorskie, przedstawiciele życia gospodarczego — wykazują stosunkowo więcej zrozumienia i zainteresowania dla sprawy współpracy z Polską, niż młodzież.

Jest rzeczą niewątpliwą, że gorliwa i intensywna praca poselstwa polskiego w Rydze podniosła w ciągu ostatnich kilku lat bardzo znacznie temperaturę sympatii sąsiedzkiej i zrozumienie we współpracy z Połką wśród społeczeństwa łotewskiego.

Niestety najmniej jakoś widać pod tym względem entuzjazmu wśród młodzieży. Wprawdzie udział studentów łotewskich w pracach zjazdu był dość żywy, ale młodzież ta była bardzo niechętnie reprezentowaną w czasie obrad.

W przeciwstawieniu do powyższego podkreślić wypada nadzwyczajną gościnność i zainteresowanie okazywane delegacji polskiej przez ciało profesorskie oraz nieszczędzenie trudów osobistych i czasu ze strony premiera Łotwy p. Skujenieksa., który wraz z innymi członkami rządu dokładał wszelkich starań, by zjazd nie przeminął bez widocznych wyników.

W. Wielhorski.

Nie można ufać Niemcom.

Przemówienie Herriot'a w Gramat.

GRAMAT. (Pat). Herriot wygłosił tu długie przemówienie, w którym powiedział między innymi, że na konferencji w Stresie Francja dała dowód swego wytrwałego, logicznego i twórczego pacyfizmu. Polityka Francji jest jasna, podobnie jak i polityka Ligi Narodów, wobec której wszystkie narody są równe.

Dekret niemiecki z dn. 13 bm. organizuje przysposobienie wojskowe niemieckiej młodzieży. Francja może odwołać się do całego świata o światła dectwo, że CELE JEJ WYCHOWANIA NARODOWEGO SĄ ZGOLA IN NE.

NIEMOKOJACY JEST ROZDZIEWIE MI, które są uważane przez pewne osoby za umiarkowane, a WSZYSTE KIEM, CO SIĘ PISZE I DRUKUJE W DZIEDZINIE TECHNIKI WOJSKOWEJ W NIEMCZECH, Zagadnienie nie rozbrojenia jest wysoc dramatyczne. Sprzymierzeniecy faktycznie obiecał i redukuje swych zbrojeń, należy jednak przypomnieć, że dokument, inter pretujący odnośną część traktatu wersalskiego, podkreśla, iż pierwszy krokiem w kierunku ogólnego rozbrojenia jest rozbrojenie Niemiec. Francja wykazuje swój lojalny stosunek do tego artykułu. Francja skróciła okres służby wojskowej z 3 do 1 roku i prze prowadziła szereg innych ofiar.

Herriot przypomnia, że jest zwo-

lennikiem doktryny organizacji pokoju, opartej na bezpieczeństwie. Następnie Herriot mówił z uznaniem o inicjatywie Stanów Zjednoczonych i państw skandynawskich w dziedzinie bezpieczeństwa. W istniejących obecnie warunkach Francja ma zamiar oprzeć swoją doktrynę rozbrojenia i swoją akcję w tej dziedzinie na zasadzie bezwzględnej poszanowania traktatów.

Francja nikogo nie prowokuje. Na międzynarod. zwróconym przeciwko Francji, przeciwdziałania ona swój roz sąd oraz ofiary, które poniosła i swój życzliwy stosunek do innych państw. FRANCJA UWOLNIŁ NIEM CY PRZED UPŁYWEM WYZNACZO NYCH TERMINÓW OD ZOBOWIĄ ZAŃ W TERYTORIACH OKUPOWA NYCH. CZYN TEN NIE SPOTKAŁ SIĘ Z WŁAŚCIWĄ OCENĄ. BEZPOŚ REDNO PO PRZYJĘCIU PLANU JOUNGA, KÓREGO WYKONANIE NIEMCY UROCZYŚCIE OBIĘCYWA ŁY. POCZYNIANO W TEJ DZIEDZI NIENAJCIEŻSZE OFIARY. ZNOWU NIEDŹCENIONE. Francja, znowu dotknięta kryzysem i walcząca z trudnościami, otwiera swe granice dla im portu niemieckiego. Francja jest spokojna i pewna czystością swego sumienia.

Po odropnej próbie, którą świat przeszedł, Francja chce wychowywać swoje dzieci, które jej jeszcze pozostały, w dążeniu do pokoju, pracy, w głę-

bokiem poczuciu honoru.

Przemówienie swoje w Gramat Herriot wygłosił w czasie wielkiego bankietu w obecności 3 tysięcy osób.

Reakcja w Niemczech.

BERLIN. (Pat). — Biuro Conti zaregowało pospiesznie na mowę Herriota, ogłaszając komunikat, przedrukowany przez całą prasę. Komunikat ten, utrzymany w bardzo ostrym tonie polemicznym, usiłując odeprzeć zarzuty Herriota, przezeń stosuje metodę napasli pod adresem Francji.

Biuro Conti przeży, jakoby Niemcom za leżało tylko na ponownem zbrojeniu się, gdy Francja pragnie pokoju.

Podobnie półrządowy komunikat twierdzi, iż dziecinie w Niemczech nie jest wpa jana sztuka zabijania, jak twierdzi Herriot. Na zarzut, iż w Niemczech nie widać nawet planów rozbrojenia moralnego, biuro Conti odpowiada atakiem pod adresem Francji. — Na zarzut iż Niemcy podobnie jak w swoim czasie Prusy, pragną stworzyć nowy typ armii lub nawet podwójną armię, komunikat nie znajduje innej odpowiedzi, prócz twier dzenia, iż forma armii niemieckiej została narzucona przez traktat wersalski.

Jednocześnie biuro Conti usiłuje w dłu gim wywoleć osłabie twierdzenie Herriota o postępie rozbrojenia we Francji. Omawia jąc poruszoną przez Herriota sprawę powo łania do życia międzynarodowej armii, biu ro Conti kończy w następujący sposób: „Niez rozumiałem jest tylko, dlaczego francuski premier nie bna się prostych i jasnych me tod, proponowanych stale przez Niemcy, me tod, które nie innego na celu nie mają, jak tylko równe państwa i równe bezpieczeństwo dla wszystkich. Zamiast tego Herriot ucieka się do oratorskich sztuczek sofistyk, zmie rzających tylko do uwiecznienia stanu, wy worzonego przez traktat wersalski.

Rozwiązanie Obwiewolu na terenie woj. pomorskiego.

TORUŃ. (Pat). Wojewoda pomorski Kirtiklis wydal w dniu dzisiejszym zarządzenie, rozwiązujące na terenie województwa pomorskiego organizację Obozu Wielkiej Polski. Zarządzenie ma treść następującą:

Na zasadzie par. 10 tyt. 17 cz. II ogólnego prawa krajowego, par. par. 6, 12, 15 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11 marca 1850 r. oraz par. 137 tyt. 6 ustawy o ogólnej administracji kraju z dnia 30 lipca 1883 r. i art. 8 p. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. zakazuje rozwijania jakiegokolwiek działalności organizacji pod nazwą „Obóz Wielkiej Polski” oraz wszystkich jej jednostek organizacyjnych na terenie województwa pomorskiego tudzież zakazuje należenia do niej i brania jakiegokolwiek udziału w jej działalności, jako oddział zakazanej, ponieważ działalność tej organizacji za graza spokojności, bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu.

Każdy zatem kto mimo tego zakazu będzie należał do wspomnianej organizacji i z nią współdziałanie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej administracyjnej względnie karnosądowej.

Decyzja powyższa ulega natychmiastowemu wykonaniu. Przeciw niej szej decyzji przysługuje prawo odwołania się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przez urząd województwa pomorskiego w ciągu dni 14 od następnego dnia po jej ogłoszeniu. Wnie sienie odwołania nie ma mocy wstrzymującej.

Uzasadnienie brzmi: Dłuższa obserwacja działalności organizacji pod nazwą „Obóz Wielkiej Polski” na terenie województwa pomorskiego wykazuje, że działalność ta w sposób wyraźny zagraża spokojności, bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu. Członkowie OWP, niejednokrotnie dopuszczają się i wzywają do otwartego nieposłuszeństwa przeciw rządowi i władzy państwowej, dopu szczają się obniżania autorytetu tych władz i prawnie istniejących rozporządzeń państwowych, szerzenia niena wiści i poduszczania różnyh klas ludności do gwałtów przeciw sobie. Działalność powyższa nabiera specjalnego znaczenia wobec specyficznej struktury organizacji OWP, w której władze pochodzą wyłącznie z nominacji, a środkiem działania władz w stosunku do podwładnych organów i członków organizacji jest rozkaz, przy równo cześnie stosowaniu środków represyjnych wobec nieposłusznych. Przy wzięciu pod uwagę wyżej przytoczo nych okoliczności organizacja jako całość OWP, stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego.

Wojewoda pomorski (—)KIRTIKLIS

Wskutek silynej kowersji dlugow rolniczych — wiekszosc bankow rolniczych zbankrutowala. Banki stoleczne naprosto czekaja na zwrot kapitalow pozyczonych przemyslowi. Budzet państwowy obliczony jest na 24 milj. lei (1 lei równa się mniej więcej 5,25 groszy). A dochody skarbu dalekie są do pokrycia (w sierpniu tylko 1,2 milj.) nie dziwnego więc, że wezwano ekspertów z Ligi Narodów i chwycono się środków bardzo ostrych. Kto wie czy nie trzeba będzie zaciągnąć przymusową pożyczkę wewnętrzną.

Obniżenie podatków w jesieni r. b. zapowiedział rumuński minister skarbu. Zapowiedział ta wywołała w gospodarce prasie polskiej żałosne westchnienie. „Obniżają podatki — widocznie u nich dobrze” — rozumie przeciętny czytelnik. Niemiela rozumie, że obniżenie podatków może być czasem ostatnią próbą wybrnięcia z katastrofy gospodarczej.

Zobaczyć jak jest sytuacja gospodarcza Rumunii? Przemysł wciąż znajduje się w sytuacji ciężkiej. Produkcja ropy, wynosząca obecnie 2300 wagonów dziennie jest nadmierna i ceny niskie. Przemysł drzewny — jak wszędzie — nie opłaca się. Przemysł żelazny sprzedaje mało, a należności od rządu wpływają z trudnością. Produkcja cukru zamiast dawnych 11 tys. wagonów będzie musiała spaść do 8 tys., gdyż nie wiadomo z nim zrobić. Produkcja węgla wynosi 45 proc. normalnej. Stopa procentowa wysoka i dla kredytu długoterminowego wynosi 11 proc., krótkoterminowy 8 a nawet 9.

Wskutek silynej kowersji dlugow rolniczych — wiekszosc bankow rolniczych zbankrutowala. Banki stoleczne naprosto czekaja na zwrot kapitalow pozyczonych przemyslowi. Budzet państwowy obliczony jest na 24 milj. lei (1 lei równa się mniej więcej 5,25 groszy). A dochody skarbu dalekie są do pokrycia (w sierpniu tylko 1,2 milj.) nie dziwnego więc, że wezwano ekspertów z Ligi Narodów i chwycono się środków bardzo ostrych. Kto wie czy nie trzeba będzie zaciągnąć przymusową pożyczkę wewnętrzną.

Obniżenie podatków — to tylko eksperyment. Zobaczyć, czy udają.

Przedstawiciele wszystkich elektrowni w Polsce zebrał się w Katowicach i domagają się nowej polityki elektryfikacyjnej państwa. Stwierdzają zgodnie, że ani ustawy ustawodawcze, ani społeczeństwo nie rozumie dotąd potrzeb elektryfikacyjnych kraju.

A przecież czas przystąpić do budowy kolei elektrycznych, które są i higieniczniejsze i sprawniejsze od parowych. Czas również pomyśleć o rozwój naszego własnego przemysłu elektrotechnicznego, gdyż np. w samym lipcu rb. wydaliśmy aż 2,700 tys. złotych na różne zagraniczne artykuły elektryczne.

Rozumiejąc całą doniosłość elektryfikacji całego kraju wykonawcom uchwał katowickich życzym powodzenia.

Strong walkę wytoczyli starozie krakowskiej architektury i budownictwem, zatrudniającym „fuzerów”. Tak „fuzer” co to nigdy przedtem hebla nie widział, gotów było wszystko, byleby coś zarobił! A jak takie okno jest niedopasowane, jak drzwi zrobić się krzywe, a cały domek poeci... to co? Czang

GIEŁDA WARSZAWSKA

DEWIZY: — Londyn 30.84 — 30.70. Nowy York kbel 8.925 — 8.905. Paryż 34.36 — 34.87. Szwajcaria 172.10 — 171.67. Włochy 45.80 — 45.58. Berlin 212.15. Tendencja nie jednolita.

Kto wygrał?

WARSZAWA. (PAT). — W 16 dniu ciągnięcia 5 klasy Polskiej Państwowej Loterii Klasyer głównej wygrane padły na numer następujący:

Po 5 tysięcy złotych — 37.251, 45.827, 69.430, 75.094, 114.380, 126.851, po 3 tysiące — 34.807, 44.215, 51.148, 56.636, — 88.931.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Partja „Selrob-Jednist” uznana za nielegalną.

Lakoniczny dziennik ekonomisty.

Przez cztery tygodnie głodowali angielscy robotnicy w Manchester. Dłużej nie mogli Musieli powrócić do pracy, choć zarobki ich zmniejszono o 8 do 14 procent. Cóż innego mogło zrobić 250,000 strajkujących robotników?

Nasutek obniżenia plac robotniczych zwiększy się zdolność konkurencyjna angielskiego przemysłu włókienniczego. Odnaje się to ujawnia na naszym przemyśle tekstylnym.

Fala strajków uderza do Niemiec. W dalszym ciągu strajkuje 6 dużych fabryk berlińskich, oraz kilka fabryk w Hamburgu. Najgroźniejsza sytuacja wytworzyła się w Zagłębiu Ruhry. Utworzono jednolity front robotniczy od partji chrześcijańskich do komunistycznych. Rząd niemiecki prosi baronów węglowych Zagłębia Ruhry, by nie przeciągali struny. 300,000 robotników szykuje się do strajku.

Czy wiecie, jak zdeptać kryzys? — zapytują czasem niektórzy przemysłowcy i boją się nadużywać naszej cierpliwości — wskazują na Niemcy.

Niewątpliwie dużo wysiłków włożył v. Papen w swoje plany odbudowy gospodarczej Niemiec. Wprawdzie plan ten jest niezmiernie jak „zamaskowana” inflacja, tem nie mniej w razie polepszenia się koniunktury w roku przyszłym — można mu wróżyć duże powodzenie.

W sprzeczności z daniem v. Papena do nakreślenia koniunktury znajduje się cała polityka celna zmierzająca coraz wyraźniej do ograniczenia importu do Niemiec. Przecież każde nowe ograniczenie spowoduje ta kież ograniczenia w innych państwach importujących towary niemieckie. Dlatego właśnie niemiecki związek przemysłu musynowego wydał komunikat wywołujący się przeciwko zamierzonym ograniczeniom importowym. Jest faktem dowiedzonym — stwierdza komunikat — że w r. 1931 przeszło 10 milionów Niemców żyło bezpośrednio lub pośrednio z eksportu. A tego rodzaju polityka zamyka rynki zagraniczne dla Łowarów niemieckich i zwiększa bezrobocie.

Obniżenie podatków w jesieni r. b. zapowiedział rumuński minister skarbu. Zapowiedział ta wywołała w gospodarce prasie polskiej żałosne westchnienie. „Obniżają podatki — widocznie u nich dobrze” — rozumie przeciętny czytelnik. Niemiela rozumie, że obniżenie podatków może być czasem ostatnią próbą wybrnięcia z katastrofy gospodarczej.

Zobaczyć jak jest sytuacja gospodarcza Rumunii? Przemysł wciąż znajduje się w sytuacji ciężkiej. Produkcja ropy, wynosząca obecnie 2300 wagonów dziennie jest nadmierna i ceny niskie. Przemysł drzewny — jak wszędzie — nie opłaca się. Przemysł żelazny sprzedaje mało, a należności od rządu wpływają z trudnością. Produkcja cukru zamiast dawnych 11 tys. wagonów będzie musiała spaść do 8 tys., gdyż nie wiadomo z nim zrobić. Produkcja węgla wynosi 45 proc. normalnej. Stopa procentowa wysoka i dla kredytu długoterminowego wynosi 11 proc., krótkoterminowy 8 a nawet 9.

Wskutek silynej kowersji dlugow rolniczych — wiekszosc bankow rolniczych zbankrutowala. Banki stoleczne naprosto czekaja na zwrot kapitalow pozyczonych przemyslowi. Budzet państwowy obliczony jest na 24 milj. lei (1 lei równa się mniej więcej 5,25 groszy). A dochody skarbu dalekie są do pokrycia (w sierpniu tylko 1,2 milj.) nie dziwnego więc, że wezwano ekspertów z Ligi Narodów i chwycono się środków bardzo ostrych. Kto wie czy nie trzeba będzie zaciągnąć przymusową pożyczkę wewnętrzną.

Obniżenie podatków — to tylko eksperyment. Zobaczyć, czy udają.

Przedstawiciele wszystkich elektrowni w Polsce zebrał się w Katowicach i domagają się nowej polityki elektryfikacyjnej państwa. Stwierdzają zgodnie, że ani ustawy ustawodawcze, ani społeczeństwo nie rozumie dotąd potrzeb elektryfikacyjnych kraju.

A przecież czas przystąpić do budowy kolei elektrycznych, które są i higieniczniejsze i sprawniejsze od parowych. Czas również pomyśleć o rozwój naszego własnego przemysłu elektrotechnicznego, gdyż np. w samym lipcu rb. wydaliśmy aż 2,700 tys. złotych na różne zagraniczne artykuły elektryczne.

Rozumiejąc całą doniosłość elektryfikacji całego kraju wykonawcom uchwał katowickich życzym powodzenia.

Strong walkę wytoczyli starozie krakowskiej architektury i budownictwem, zatrudniającym „fuzerów”. Tak „fuzer” co to nigdy przedtem hebla nie widział, gotów było wszystko, byleby coś zarobił! A jak takie okno jest niedopasowane, jak drzwi zrobić się krzywe, a cały domek poeci... to co? Czang

GIEŁDA WARSZAWSKA

DEWIZY: — Londyn 30.84 — 30.70. Nowy York kbel 8.925 — 8.905. Paryż 34.36 — 34.87. Szwajcaria 172.10 — 171.67. Włochy 45.80 — 45.58. Berlin 212.15. Tendencja nie jednolita.

Kto wygrał?

WARSZAWA. (PAT). — W 16 dniu ciągnięcia 5 klasy Polskiej Państwowej Loterii Klasyer głównej wygrane padły na numer następujący:

Po 5 tysięcy złotych — 37.251, 45.827, 69.430, 75.094, 114.380, 126.851, po 3 tysiące — 34.807, 44.215, 51.148, 56.636, — 88.931.

Towarzystwo Ubezpieczeń, w dziale ubezpieczeń na życie, poszukuje solidnych reprezentantów na województwa: Wileńskie, Białostockie, Nowogródzkie i Poleskie. Reprezentanci, mogący wykazać się dotychczasową działalnością, zechcą zgłaszać oferty do Polskiej Agencji Telegr. Warszawa, Królewska Nr. 5 Biuro Ogłoszeń pod „Ubezpieczenie życiowe”.

Historja miasta Lidy.

(Szkie monograficzny).

Rozpoczynamy druk szkicu monograficznego m. Lidy i powiatu. W najbliższych numerach ukazać się krótki zarys historyczny m. Lidy, a później nieco i całego powiatu. Po zakończeniu druku całości, postaramy się wydać ją w formie broszury.

dotychczas opracowany w powyższy sposób. Dlatego też z uznaniem należy powitać inicjatywę „Kurjera”, przystępującego do druku monografii naszych miast i powiatów.

W zasadzie taka monografia winna się składać z dwu części: a) z pierwszej, w której należałoby dać przekrój i charakterystykę opartą na materiale statystycznym obecnych stosunków gospodarczych, narodowościowych i wyznaniowych, ze szczególnym uwzględnieniem tego dorobku, który został osiągnięty przez ludność i władze polskie po odzyskaniu Niepodległości.

Oczywiście tego rodzaju praca, ażeby przedstawiała odpowiednią wartość musi być oparta na materiale źródłowym i odpowiadać wszystkim postulatowi współczesnej krytyki naukowej. Wymaga ona długich i mozolnych poszukiwań w archiwach i zbiorach prywatnych, dlatego też podjąć się jej może jedynie osoba posiadająca odpowiednie kwalifikacje naukowe i środki materialne.

Natomiast szkicu monograficznego powiatu lidzkiego, który ma drukować na swych łamach „Kurjer” winien być jedynie popularnym opracowaniem przeszłości i teraźniejszości, dostosowanym do poziomu i zainteresowań szerokiego ogółu czytelników.

Takie szkice monograficzne, nie miernie wartościowe dla każdego pracownika społecznego lub działacza politycznego, mogą być łatwo wykonane w sposób kolektywny przez określone zespoły lub grupy osób, przyczem każda z nich poszczególne podjęłaby się opracować teren własnej gminy w ramach specjalnego szematu. Po odpowiednim uzupełnieniu i korekcie, mogłyby być drukowane w prasie prowincjonalnej a nawet ewentualnie mogłyby wyjść nakładem poszczególnych Sejmików w formie broszur. Nadmieniam tu, że duża pomoc w zebraniu materiałów a nawet w samem opracowaniu poszczególnych szkiców monograficznych powiatów mogłoby dać członkowie Koła Historyków U. S. B., którzy w razie apelu staną niewątpliwie chętnie do współpracy.

W ten sposób można stosunkowo łatwym zbiorowym wysiłkiem dokonać pozytywnej pracy i jednocześnie wprowadzić pewne ożywienie umysłowe o charakterze budującym, w za padającej w coraz większą śpiączkę, naszą wileńską „provincję”.

Z tych względów monografia powiatu lidzkiego, posiadającego wielkie tradycje historyczne i stanowiącego faktycznie obecnie kulturalne centrum Nowogródziny, winna stać się nie tylko dobrym początkiem, ale także przykładem dla wszystkich innych, mniej ambitnych i posiadających nie mniejsze tradycje historyczne i aspiracje na przyszłość naszych powiatów województwa wileńskiego i nowogródzkiego.

Jan Szkop.

20-go września zostały otwarte

KURSY HANDLOWE

Juljana Sternberga

w Wilnie, ulica Jagiełłowska 3

Sekretariat przyjmuje jeszcze kandydatów do I-go października od godz. 17-ej do 21-ej, poczem lista będzie zamknięta.

Dr. Grzegorz Gordon

Akuszerka i choroby kobiece

powrócić i przyjmuję chor. od 4—5 p.p. ul. Jakóba Jasińskiego 24.

Pogrzebi w głębokim smutku zawiadamiamy o zgonie nieodzwołanej pamięci naszego długoletniego **naczelnego redaktora**, wybitnego literata i dziennikarza, wice-przewodnicę P. E. N. klubu żydowskiego w Wilnie

B. P.

DONA KAPŁANOWICZA

Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 12 w poł. z miesz. przy ul. W. Pohlanka 45

Redakcja „CAJ” w Wilnie.

W Indjach.

Mac Donald zatwierdził układ w sprawie parjasów.

SIMLA. (Pat). Donoszą, że Mac Donald zaaprobował układ, zawarty w Poona między przedstawicielami wyższych kast a parjasami w sprawie rezerwacji parjasów w parlamencie. Wiadomość o zaaprobowaniu układu przyjęta została na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowe

Gandhi przerywa głodówkę.

POONA. (Pat). Gandhi przystąpił do zaprzestania głodówki. Le karz Gandhiego zaleca mu spozycanie w małych dawkach soku pomarańczy, a następnie koziego mleka, rozcieńczonego w gorącej wodzie.

Min. Braun o polityce gospodarczej Niemiec.

BERLIN. (Pat). Minister żywności i rolnictwa Rzeszy Braun przemawiając dziś na wolnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium przedstawił program akcji po mocy rządowej dla rolnictwa. Mówiąc o eksporcie minister wskazał na fakt, że eksport niemiecki od roku 1929—1932 spadł z 1 i pół milijarda na 6 i pół milijarda mk. Stosunki takie stanowią, zdaniem ministra, wielkie niebezpieczeństwo dla gospodarki niemieckiej. Dlatego też rząd Rzeszy postanowił dla ochrony rodzimej produkcji rolnej zahamować zapomocą kontyngentów import z zagranicy tych produktów rolnych, których przywoz nie można opanovać zapomocą ceł. Skontyngentowany więc zostanie import różnych gatunków kapusty, pomidorów, cebuli, winogron i jałd

Krwawe demonstracje w Niemczech.

BERLIN. (Pat). Do poważnych demonstracji komunistycznych doszło wczoraj w Kolonii. Policja w czasie likwidowania pochodu w dzielnicy robotniczej została obrzucona z okien domów kamieniami. Prócz tego z tłumy demonstrantów padły strzały, na które policja odpowiedziała salwą. Z posteru demonstrantów jeden został zabity, a kilku odniosło ciężkie rany, zaś 2 policjantów zostało lekko rannych. Strzelanina powtórzyła się potem między komunistami a narodowymi socjalistami, przyczem po obu stronach szereg osób odniosło ciężkie rany.

Żołnierze generała von Schleichera.

Z jakich elementów składa się Korpus oficerski Reichswehry. — Doskonałe wykształcenie wojskowe oficerów. — Ich wyposażenie materialne.

(Korespondencja własna)

Berlin, we wrześniu 1932 r. Jeśli o prostych żołnierzach niemieckiej Reichswehry, przez 12 lat odbywających służbę wojskową słusznie twierdzi się, że swym wyszkoleniem równają się oficerom normalnej armii, zbudowanej na zasadach powszechnego obowiązku służby wojskowej, to o oficerach tej „pokojeowej” armii można powiedzieć, swem położeniem materialnym i towarzyskim znacznie przewyższają oficerów normalnych armii i pod wielu innymi względami ich również wyprzedzają.

Pomimo ich już doboru i długoletniego szkolenia, jak również wszelkiej formalności przez jakie w swej karierze oficer Reichswehry musi przechodzić, stwierdzamy, że tworzy się tu silna, ideaowa i materialnie ściśle skupiona kasta, będąca dla Reichswehry a tem samem i dla ministra von Schleichera doskonałe przygotowaną drużyną, której w zupełności może zaudać.

Tak samo jak prócz żołnierzy, i oficerowie posiadają siłę dla Reichswehry wielkie wygodami materialnymi i przyrzeczeniem stałej egzystencji, ale dobor jest nadzwyczaj ścisły. W roku 1929 na 180 wольnych miejsc zgłosiło się 2.000 kandydatów a w roku 1931 na 200 wольnych miejsc zgłosiło się aż 3000 kandydatów. Korpus oficerski w 60 procentach składa się z synów oficerów niemieckiej armii cesarskiej a stosunek ten stale jest zachowywany, 14 proc. pochodzi z rodzin wysokich urzędników państwowych a może prawie tyle z rodzin wielkich posiadaczy ziemskich.

Już z góry zastrzegam, że do korpusu oficerskiego nie może być przyjęty ten kto swym pochodzeniem lub brakiem uciec p. p. trójtecznych i lojalności budzi podejrzenia. Zdobnie fizyczne badane są nadzwyczaj ostro, tak jak bada się również intelekt. Daje się jednak pochodzenie. Synów kupców i niższej burżuazji jest pomiędzy oficerami Reichswehry tylko 5—6 proc. O niższych klasach niema ani mowy.

Karjera oficerska w Reichswehrze wybudowana została tak, aby powołanie to nabyło znów przedwojennego polskiu, jak „pierwsze powołanie w narodzie”. Jeśli chodzi o materialne wyposażenie, to rzeczywiście ze wód oficerski są najlepszymi zawodami w Niemczech. Porucznik Reichswehry pobiera rocznie zależnie od ilości lat służby od 2.256 marek (4.783 zł.) do 3.948 marek (8.368 zł.). Kapitan pobiera rocznie 4.512 do 6.484 marek. Placa ta się stopniuje zależnie od rangi oficera, tak general bradydy otrzymuje 15.000 marek (około 31.800 zł.) a generał dywizji 17.800 marek (27.763 zł.). Oprócz tego oficerowie pobierają specjalne dodatki dla rodziny. Dodatki te pobierają nawet po ukonczeniu służby wojskowej. Emerytura dowodcy wynosi 36.400 zł. rocznie. Nie wiec dziwnego, że za dwadzieścia lat trwania Reichswehry na emeryturę wyznacza się 148.200 tys. zł. zaś pensje członków starej armii wyznacza przeszło ćwierć milijarda zł. z czego b. kronprinz otrzymuje od republiki 28.000 marek (61.880 zł.).

Zanim oficerowie powyższy stan dowódców, musi nauczyć się słuchać. Każdy młodzieńca, który chce zostać oficerem i został przyjęty wybiera sobie pułk, przy którym chce służyć. Po 15 miesięcznej służbie jako szeregowy staje do egzaminu. Nie mając wykształcenia średniego musi zdaniu szeregowy służyć trzy lata. Po zdaniu egzaminu mianowany jest oficerem—aspirantem. Na

go owaeyniami oklaskami.

LONDYN. (Pat) Donoszą urządwo, iż rząd angielski zwrócił się w od powiednim czasie do parlamentu z zaleceniem przyjęcia postanowień u kładu w Poona, który miałyby zastąpić postanowienia, uchwalone przez Izbę Gmin 4 sierpnia r b

BOMBAY (Pat) Głodówka Gandhiego trwała w sumie 149 godzin.

nych, ważniejszych gatunków owoców iglastego drzewa tartego i drzewa papor, byłda na ubój, słoniny, szmalcu oraz masła (z zastrzeżeniem, że prze prowadzone będą w tym względzie specjalne rokowania z poszczególnymi krajami serów, karpia, grochu i kwiatów ciętych. Rząd na te produkty wyznaczył określone stawki kontyngentowe. Przed ogłoszeniem ich rząd, uwzględniając sytuację handlowo polityczną, zwrócił się do zainteresowanych krajów, Złatwienia tych kwestyj spodziewać się należy w najbliższym czasie — oświadczył minister — i wte dy wydane zostaną niezbędne zarządzenia. Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą.

ród demonstrantów jeden został zabity, a kilku odniosło ciężkie rany, zaś 2 policjantów zostało lekko rannych. Strzelanina powtórzyła się potem między komunistami a narodowymi socjalistami, przyczem po obu stronach szereg osób odniosło ciężkie rany.

Zanim oficerowie powyższy stan dowódców, musi nauczyć się słuchać. Każdy młodzieńca, który chce zostać oficerem i został przyjęty wybiera sobie pułk, przy którym chce służyć. Po 15 miesięcznej służbie jako szeregowy staje do egzaminu. Nie mając wykształcenia średniego musi zdaniu szeregowy służyć trzy lata. Po zdaniu egzaminu mianowany jest oficerem—aspirantem. Na

zabawny. Zdaje się im, że cała natura, że sam Jehowa śpiewa triumfalnie: „Izraelu!”

Ala przychodzi upadek ducha, rozczarowanie wkłada się do załogi Massady niewiarą we własne siły i nawet w czar zbawczy twierdzy, rozpręga łańcuch jedności, niedole doznane znów przyniatają i odbierają nadzieję zwycięstwa. I wtedy, wśród tych tar ganych sprzecznymi uczuciami synów Massady, zrywa się żarliwa, gorąca modlitwa do Boga, by strzegł i ratował jedyne co im zostało: twierdzę Massade. Modlitwa zostaje wysłuchana. W mrok ich rozpacz pada płomień światła, męski, tęskny śpiew dotyka. Jutrzenka opromienia dźwigających się do nowych trudów ludzi, a oni wyciągając ręce wznoszą okrzyk odradzającej się Palestyny: „Chazek! Wenitchezej!”

Jak widzimy poetyczna symbolika Landama, przedstawia duchowe dzieje przybyszących do ziemi ojczystej synów Izraela. I ich tamże załamania siły i dźwigania. Zrealizowanie tej syntezy w plastycznym i scenicznym ujęciu, przedstawiało dużo trudności. Wykonawcy wywiązali się z zadania znakomicie. Dla słuchaczy nierozumiejących tekstu, tem cię kawsze było zdawać sobie sprawę z wymowy gestów, bo nawet twarze nie odgrywały prawdziwej roli, ukazując się tylko przelotnie i w mroku. Intonacje głosów, zwłaszcza zbioro

Min. Pieracki na Rusi Czerwonej.

W ubiegłym tygodniu bawił urzędowo na terenie 3-ich województw czerwonoruskich minister spraw wewnętrznych B. Pieracki w towarzysztwie szefa gabinetu p. Kaweckiego i naczelnika wydz. narodow. p. Suchenka Suheckiego. Min. Pieracki doko nał inspekcji organów administracyjnych w szeregu miejscowości i miast trzech województw południowo-wschodnich, poczem poły dzień spędził we Lwowie, gdzie była działalnością inspekcyjną, złożył liczne wizyty u osób urzędowych oraz przedstawicieli wyższego duchowieństwa. Ogólną uwagę zwrócił wizyta u Metrop. Szepteykiego (nieobecnego w tym czasie we Lwowie), oraz u b. premiera prof. K. Bartla.

Pisma lwowskie podkreślają, że min. Pieracki występował wszędzie bez asysty organów bezpieczeństwa i bez ochorony policyjnej, a w ostatnim dniu pobytu we Lwowie udał się w towarzysztwie wojewody Rożnickiego na rynek lwowski, gdzie zmieszal się z publicznością i wszedł w bezpośredni kontakt z ludnością, rozmawiając incognito o miejscowych sprawach i bolączkach.

Pobyty min. Pierackiego na terenie Rusi Czerwonej przypisyuje się ogólnie duże znaczenie polityczne m. i, ze względu na stanowisko zajęte przez p. ministra w sprawie ukraińskiej podjętą ubiegłej sesji sejmowej.

Nie delegat Patryarchy, lecz profesor teologii.

Niektórzy dzienniki polskie z dn. 22 września r. b. podały za biuletynem Katolickiej Agencji Prasowej z dn. 21 września r. b. (Nr. 216) informację o przybyciu „z Grecji do Warszawy archimandryty Kanadajzisa”, który rzekomo miał być desygnowany przez Patryarchę Konstantynopolańskiego na delegata Patryarchy przy Cerkwi Prawosławnej w Polsce, na miejsce odwołanego w swoim czasie ks. Biskupa Zotosa.

W sprawie tej „Prawosł. Informacja Prasowa” podaje co następuje: przed trzema tygodniami przybył do Warszawy z Włoch, dotychczasowy

NA ROCZNYCH KURSACH KROJU I SZYCIA

Koncesjonowanych przez Ministerstwo W. R. i O. P.

Z. JACEWICZOWE

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 22, m. 8.

Został otwarty na dogodnych warunkach

6-TYGODNIOWY KURS KROJU I SZYCIA

DLA INTELIGENTNYCH PAN. — (Liczba wakatorów ograniczona).

Program: nauka kroju sukien i płaszczy, nauka kroju bielizny, nauka szycia na materialach, hafciarstwo.

Oplata miesięczna. Kursy czynne od 10—1 i popołudniu.

Zapisy przyjmują się codzienn. o 10—2 i po poł. 4—6 oprócz niedziel i świąt.

Balony wystartowały.

BAZLEWA. (Pat). W niedzielę między godziną 16 a 17 wystartowało 16 balonów, biorących udział w zawodach o puhar Gordon Bennetta, Kierunek wiatru północno-wschodni. Balon „Polonia” odleciał trzecim, balon „Gdy

Przygody „Gdyni”.

WARSZAWA. (PAT). — W dniu 26 bm. o godzinie 10.04 pod Bielaniem w pobliżu Warszawy wylądował polski balon „Gdynia” z załogą por. Franciszkiem Hynkiem i por. Burzyńskim. Załoga polska, biorąca udział w zawodach balonów wольnych o puhar Gordon-Bennetta wystartowała wczoraj z Ba

proboszcz prawosławnej parafii greckiej w Genui ks. archimandryta Hilarijon Vasdekasa, upatrzony na stanowisko profesora Studium Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego. Zaproszenie ks. Archimandryty Vasdekasa nastąpiło naskutek porozumienia Władz Państwowych z Władzą Zwierzchnią Kościoła Prawosławnego w Polsce.

Wojewoda Kościłkowski pozostaje w Białymstoku.

Przed paru dniami jedno z żydowskich pism białostockich podało wiadomość jakoby wojewoda Kościłkowski miał przejść na stanowisko ministra spraw wewn. a jego miejsce miał by objąć wicemarszałek Sejmu K. Polakiewicz. „Pat” w sobotę wiadomości tej zaprzeczył, stwierdzając, że jest ona zupełnie bezpodstawną.

Z Białorusi Sowieckiej.

Wielkie manewry wojskowe na Białorusi Sowieckiej.

Z Mińska donoszą, iż w ub. sobotę rozpoczęły się wielkie manewry wszystkich garnizonów wojskowych Białorusi Sowieckiej. Manewry odbywają się między Orszą a Smoleńskiem. Udział w manewrach jesiennych biorą piechota, kawaleria, wojska lotnicze, na tajfony balonów, kanonierki rzeczne, specjalne wojska techniczne, łączność, artyleria: lekka, ciężka i najcięższa oraz szwadrony co woczesnych łazeczek, które w b. r. wypuszczone zostały z fabryk. W manewrach biorze udział około 75 tys. żołnierzy wszystkich rodzajów broni. W dniu wczorajszym rozpoczęły się wielkie manewry wojsk lotniczych, które urządzają kilkakrotnie napad na Smoleńsk. W napadzie lotniczym były po raz pierwszy użyte samoloty gazowe—dymne dla specjalnych zasłon dymowych w czasie ataku. Na manewry przybyło kilkudziesięciu wyższych wojskowych sowieckich z Moskwy, Leningradu i Kijowa. Komisarz wojny Worożylow ma przybyć na manewry dnia 27 bm. Charakterystycznym jest, iż na manewrach tych znajdują się tylko atłache wojskowi Niemiec i Litwy.

Czy wiecie, że...

— Najdroższym metalem na świecie jest indyum, którego cena przewyższa dziesięciokrotnie cenę platyny.

— We Francji czas letni ustaje z dniami 2 października ko przesuńcieniu zegarów o półnoocy o jedną godzinę naprzód.

— Rekord wysokości wlotu powietrznego osiągnął prof. Piccard, wznosząc się w swoim balonie na wysokość 16.201 metrów.

MASSADA.

Poemat dramatyczny I. Landama, wystawiony w Lutni dn. 23-IX przez hebrajskie studjum dramatyczne w Wilnie.

Od czterech lat, grono złożone z dwudziestu młodych entuzjastów sztuki i tradycji hebrajskiej, rozpoczęło studia nad dykcją, plastyką i grą sceniczną, przygotowując pilnie i z ogromnym nakładem pracy, wybrane z pośród czytanych wspólnie, utwory, które tznawali za odpowiednie dla siebie. Najpierw opracowali „Świerszcza za konimem”, jako próbę sil aktorskich, o wiele ciękawsze były dalsze, wzięte z historii Izraela. Prastary język, rzecz można wspólnie chrześcijaństwu i izraelitom, gdyż używany przez proroków i ojców kościoła, oraz będący jakby fundamentem praw i rozwoju ducha ludzkiego idące do od bezwzględnej groźnej i potężnej twardej moralności hebrajskiej, ku promiennej słodkiej nauki Chrystusowej, język Biblii, język uczonych w piśmie wszystkich krajów, nadaje się raczej do odzwierciedlania rze czy nie współczesnych. Do oddawania konfliktów religijnych, jak w naszym parę lat temu dramacie „Zagłada domu Cadyka” Peretza, słynnego Dybuka Habzym lub poetycznej wizji o twierdzy Izraela, „Massadzie” palestyńskiego poety i literata Landama. W Palestynie, język hebrajski

zmodernizowany, zastosowuje się do codziennego użytku i złym okiem jest widziana wszelka próba posługiwania się mową ijdysz, mająca prawa obywatelstwa jako używane przez duży odsetek ludności Rzeczypospolitej.

W Wilnie jednak, hebrajski język jest penezgo rodzaju egzotykiem i mimo iż duży odłam młodzieży zna go i używa pomiędzy sobą w studjo, jednak pozostaje on mową sceny i literatury. Wpływy Habimy, po bytności tego słynnego zespołu w Wilnie, wpływ Reduty, sprawił utworzenie się wileńskiej grupy dramatycznej. Inscenizacja Iwo Galla w Zagładzie dała niezmiernie ciekawą kombinację: wniknięcia aryjszka we wschodnioego ducha chasydskich tajemnic, wierz w świat i uczuć innej rasy.

Przy wystawieniu Massady, p. Radulski podjął się tego samego zadania i wywiązał się z niego równie znakomicie. Jedną z artystek-amateerek Studjo, dziękowała mu za to i p. dyr. Szpakiewiczowi w bardzo miły i serdeczny sposób, przed podniesieniem kurtyny. Przed zapelnioną widownią, rozwinęła się poetyczna wizja, oparta na tradycji o Massadzie, twierdzą, w której 1000 obrońców wołało zadać

sobie śmierć własnymi rękami, niż poddać twardzie Rzymianom. Od tego czasu, nazwa Massada, stała się symbolem heroizmu i ofiary w walce o wolność. Autor, w wizji ogarniającej go podczas ucieczki z krwawych pól Ukrainy, zwraca się ku jedynej nadziei, promiennej w dali Massadzie. Za nim i obok niego, kroczą ludziesymbole, przedstawiciele wszystkich bólów społecznych, zrozpaczeni, lub zbuntowani, ale z jednym okrzykiem skandowanym melodyjnie: „Massada!” Wdziągają się na jej teren, przedstawiony przez p. Radulskiego jako okrągła płaszczyzna, pochylona ku widowni ukośnie. Tam się gromadzą, a od dołu, dźwigają się też ku tej ostatej nadziei, larwy ludzkie, z dna nędzy i rozpaczcy; wszyscy niosąc wstyd co co im jeszcze z życiowej walki pozostało. Osiągnięcie celu idealnego daje im olśniewające szczęście słońca, jności, którą witaają przepięknym hymnem radości, zbratania w jedność, wyciągając ręce ku wyżynom, w modlitwie dziękczynnej i ekstazy.

Był to jeden z najsilniej wydobitych momentów dykcji i dynamiki ruchów zespołowych.

Druga część poematu zawiera na początku „tan rozwiązania”. Spłeceni łańcuchem jedności ludzie Massady, wirują z ekstazy i radości zwycięstwa, nadziei zwalczania zła, pewnością, że ogień, który się w nich pali, całemu Izraelowi jest potrzebny i

kich. Znamy już, jeśli nie osobście, to z ilustracji, że ze skosa postawione płaszczyzny, że zbiorowości gestów i dloni, te ulubione przez niego ukusy, bloki i czarne cienie. Przed siedmiu już laty wdziałam to w Rydze, w sztuce Ligatury, a Meyerholda mamy te pomysły do przesyty.

Pod względem oryginalności w wystawieniu i pomysowości indywidualnej, Zagłada Domu Cadyka dawała więcej wrażeń myślowych i wzrokowych, opartych na niezależnej indywidualności autora dekoracji. Poemat Landama, czysto symboliczny, wyklucał malowniczość strojów, kt. musiały być współczesne, i nakazywał dekoracje z czwartego wymiaru, jednak byłoby przyjemnie widzieć własną twórczość polskiego artysty wolną od tak wyraźnych wpływów obcych, choćby najlepszych wzorów.

Jedyny to zrzut, (jeśli nim jest ogólny), tak pięknie zrealizowanemu wyznaczy artystycznemu. Cała sala była pełna i owacyjnie przyjmowała artystów i reżysera.

Słuchając tego wyrazu duchowych wzlotów i konfliktów ludu Izraela—znów przychodził żal, że nasi dramaturgowie groźnej współczesności należących głębiej nie umieją temów i oksyllują pomiędzy Smulem Zhorowskim a Maman do wzięcia, grząc się w pływicznie sceniczną.

Hel. Romer.

KRONIKA

Wtorek 27 Wrzesień

Dziś: Damjana. Jutro: Wacława. Wschód słońca... Ciężnienie średnie w milimetrach: 759

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 26 IX - 1932 roku.

OSOBISTA. Wyjazd do Warszawy dyrektora PKP. W dniu wczorajszym wyjechał z Wilna w sprawach służbowych dyrektor PKP w Wilnie inż. Falkowski

URZĘDOWA. Urlop Arcybiskupa Teodozjusza. JE. Ks. Arcybiskup Wileński Teodozjusz wczoraj wyjechał na trzytygodniowy urlop kuracyjny do Czechosłowacji.

MIĘSKA. Właściciele nieruchomości chcą płacić, nie uchroni to jednak ich od egzekucji.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ. Komunikaty A. Oddz. Z. S. Kom. Akad. demickiego Oddziału Związku Strzeleckiego

SWIĄTECZKA. Dziś: Po raz pierwszy w Wilnie Najnowszy przebieg produkcji „Paramount” 1932/33 r.

HELIOS. Dziś! Najnowszy artyst. przebieg dźwiękowy wytwórni „Sokolino” w Moskwie

CASINO. Dziś! Najnowszy przebieg sezonu z udziałem bohaterki filmów „Precz z miłością”

MOLLYWOOD. Dziś! Gigant arcydzieła G. W. Pabsta NAJEŹDŹCY (Front zachodni 1918 roku)

Fabryka Górnośląska poszukuje przedstawicieli, agentów i domokrajnych sprzedawców.

Konkurs. Na zasadzie rozporządzenia M. W. R. i O. P. poz. 593 (Dz. Ust. Nr 75 1930 r.)

WIRGIL MARKHAM. DJABEŁ KUSI. (THE DEVIL DRIVES). Powieść amerykańska. Przekład antoryzowany z angielskiego.

Elektryczny napis po drugiej stronie ulicy miał następujące brzmienie: „Hotel Gardeniera — Zapłaty każdego podróznego”.

— No? — zawołał i powiedział, zanim zdążyłem się odezwać: — Mówię, że mógłby pan pojechać lokomotywą.

— Nie o to mi idzie — odrzekłem. Zawieszę mnie do Hotelu Gardeniera i zacekasz na mnie. Chyba niema jeszcze dziesiątej.

— Dobrze, proszę pana. Tylko dziś... — Rób, co ci każe, bo pożałujesz. Zawiózł mnie przed hotel, Wysia dając, zobaczyłem przez oszklone drzwi frontowe chłopca w liberji, za infatygającego hall.

z ostatnich posiedzeń Magistratu, przyczem postanowiono petycję właścicieli nieruchomości oddać jako sprzeczną z ustawą.

Ulgowy termin do płacenia podatków komunalnych. Z dniem 1 października upływa ulgowy termin do uiszczenia bez kar za zwłokę zaległych należności za wodę, kanalizację, elektryczność i wszystkich wogóle samostojnych podatków komunalnych.

— Czy cena elektryczności zostanie obniżona? Dowiadujemy się że na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej ma być rozpatrywany projekt zmniejszenia taryfy elektrycznej.

Kłopoty finansowe Magistratu. W pierwszych dniach października przypada termin do zapłacenia raty pożyczki angielskiej. Do uiszczenia przypada poważna kwota, bo aż 310.000 złotych, z czego w myśl umowy miasto pokrywa połowę, resztę zaś skarb państwa.

Wolne mieszkania dla studentów. Zarząd Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stela na Batorego w Wilnie podaje do wiadomości, że rozporządza wielką ilością adresów wolnych pokoi.

Dyrekcja P. i T. zawiadamia, że z dniem 31 października zostanie zwinięta agencja pocztowa Rewalitzky, pow. Prużana, wojew. Polesskiego, a z dn. 1 listopada br. uruchomiona na jej miejsce agencja pocztowo-telegraficzna Siechniewicze, tegoż powiatu i województwa.

Komunikaty A. Oddz. Z. S. Kom. Akad. demickiego Oddziału Związku Strzeleckiego zawiadamia członków AOZS, że zebranie Oddziału odbędzie się w dniu 29 bm. (czwartek) o godz. 18 min. 30 w loklu Komendy Podokręgu Z. S. przy ulicy Żeligowskiego

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

W dniu 22 bm. służąca Solokowskiego Ksawerogo (Wileńska 30) Ilewiczówna Jadwiga (Poleska 17) skradła Sokolowskiemu z niezamkniętego biurka 85 rubli rosyjskich w złoćcie. Ilewiczównę zatrzymano. Skradzionych pieniędzy narazie nieodnaleziono.

W dniu 24 bm. Załóża Władysław (Ogińskiego 12) dostał się przez otwarte okno do mieszkania Blachówny Dobory (Antokolska 149) i skradł aparat radiowy (detektor) oraz dwie pary słuchawek, łącznej wartości 50 zł. Sprawcę kradzieży zatrzymano

W dniu 24 bm. Balukiewicz Bronisława (Kalwaryjska 10) skradła z kieszki w bawęczymu u niej Stasiakowi Kazimierze (Sw. Piotra i Pawła 9) zegarek oraz gotówkę łącznej wartości 300 zł. Balukiewicz zatrzymano z zegarkiem, gotówki już nie odnaleziono.

W dniu 24 bm. Załóża Władysław (Ogińskiego 12) dostał się przez otwarte okno do mieszkania Blachówny Dobory (Antokolska 149) i skradł aparat radiowy (detektor) oraz dwie pary słuchawek, łącznej wartości 50 zł. Sprawcę kradzieży zatrzymano

W dniu 24 bm. Załóża Władysław (Ogińskiego 12) dostał się przez otwarte okno do mieszkania Blachówny Dobory (Antokolska 149) i skradł aparat radiowy (detektor) oraz dwie pary słuchawek, łącznej wartości 50 zł. Sprawcę kradzieży zatrzymano

W dniu 24 bm. Załóża Władysław (Ogińskiego 12) dostał się przez otwarte okno do mieszkania Blachówny Dobory (Antokolska 149) i skradł aparat radiowy (detektor) oraz dwie pary słuchawek, łącznej wartości 50 zł. Sprawcę kradzieży zatrzymano

W dniu 24 bm. Załóża Władysław (Ogińskiego 12) dostał się przez otwarte okno do mieszkania Blachówny Dobory (Antokolska 149) i skradł aparat radiowy (detektor) oraz dwie pary słuchawek, łącznej wartości 50 zł. Sprawcę kradzieży zatrzymano

W dniu 24 bm. Załóża Władysław (Ogińskiego 12) dostał się przez otwarte okno do mieszkania Blachówny Dobory (Antokolska 149) i skradł aparat radiowy (detektor) oraz dwie pary słuchawek, łącznej wartości 50 zł. Sprawcę kradzieży zatrzymano

W dniu 24 bm. Załóża Władysław (Ogińskiego 12) dostał się przez otwarte okno do mieszkania Blachówny Dobory (Antokolska 149) i skradł aparat radiowy (detektor) oraz dwie pary słuchawek, łącznej wartości 50 zł. Sprawcę kradzieży zatrzymano

W dniu 24 bm. Załóża Władysław (Ogińskiego 12) dostał się przez otwarte okno do mieszkania Blachówny Dobory (Antokolska 149) i skradł aparat radiowy (detektor) oraz dwie pary słuchawek, łącznej wartości 50 zł. Sprawcę kradzieży zatrzymano

W dniu 24 bm. Załóża Władysław (Ogińskiego 12) dostał się przez otwarte okno do mieszkania Blachówny Dobory (Antokolska 149) i skradł aparat radiowy (detektor) oraz dwie pary słuchawek, łącznej wartości 50 zł. Sprawcę kradzieży zatrzymano

4. Obecność członków w mundurach — obowiązkowa. Zarząd Akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego, podaje niniejszym do wiadomości, że dyżury w lokalu Komendy Podokręgu Z. S. przy ulicy Żeligowskiego 4 — codziennie w godz. od 9—13 i że udziela się wszelkich informacji w sprawie przyjeżdżających do Ak. Oddz. Zw. Strzeleckiego w godz. podanych.

NA WILEŃSKIM BRUKU DOPIERO TERAZ PRZYPOMIŃAŁA ZE MAŻ ZAGINAŁ. Do policji śledczej zgłosiła się w dniu wczorajszym niejaką Helena Konopacka i za meldowała o zaginięciu jej męża Stefana, który według jej meldunku miał wyjść z domu 31 grudnia ubiegłego roku na spotkanie nie Sylwestra i od tego czasu zaginął bez wieści.

Przez dziewięć miesięcy czekała daremnie na powrót zaginionego małżonka. Obecnie jednak cierpliwie wyczerpała się i postanowiła powiadomić o tem zaginięciu policję.

STRZAŁY DO ZŁODZIEI WŁAMYWACY. Antoni Mackiewicz zamieszkały przy ulicy Święciańskiej Nr. 19 — a powiadomił o liście o tem, że ubiegłej nocy zauważył u siebie osobników, którzy usiłowali przedostać się do mieszczącego się na podwórzu tego domu składu. Spłoszeni złodzieje, na jego wołanie zaczęli uciekać, Mackiewicz usiłował zatrzymać uciekających strzelając w ich stronę kilka razy.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

Złodzieje jednak zbiegli. PIERWSZA OFIARA CZADU. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych pogotowie ratunkowe zawezwane za stawało na ulicy Niemcewicz Nr. 6 gdzie uległ poważnemu zacczeniu bezrobotny Lejba Paruski.

DARMO. zupełnie przeznaczaliśmy 5 palt wełnowych męskich i 3 płaszcze damskie z futerami kołnieriami dla tych, którzy zakupią u nas do 24 grudnia r. b. 1 z niższej wymienionych kompletów towarów. Przechyćciecie uwagę. Chcąc spopularyzować firmę naszą wśród niezliczonych rzesz konsumentów naszego kraju, (wyślemy nie bacznie na to, iż towary w ostatnich czasach znacznie zdrożały) nasze bezkonkurencyjne komplety pierwszorzędnych materiałów zimowych po cenach najniższych w całym kraju, a mianowicie:

Nr. 3 tylko za 20 zł. 50 gr. 3 mtr. najmodniejszego materiału czysto — wełnianego na meskie ubranie jesienne, 1 pullover wełniany w najmodniejsze wzory żakardowe ostatniego roku z amerykańskim zamkiem przy szyi, 1 koszulę z białego dobrego trykotu, 1 parę wełnianych skarpetek, 3 reczniki białe wafłowe oraz 3 chusteczki do nosa. Opłatę pocztową 3 zł. płaci odbiorca.

Nr. 4 tylko za 24 zł. 4 mtr. rypsu czysto — wełnianego na eleganckie suknie lub kostium damski, 1 pullover damski wełniany w najmodniejsze wzory żakardowe lub gładki z jedwabnym haftem (ostatnie tegoroczne modele), 1 koszulę damską z białego dobrego trykotu, 1 parę pończoch „Macco” oraz 3 chusteczki białe mierzokowane do nosa. Opłatę pocztową 3 zł. płaci odbiorca.

Nr. 5 tylko za 33 zł. 1 szt. (17 mtr.) płótna białego w wyborowym gatunku, 1 parę kołder pikowych na łóżka w najmodniejszej szacie wzory i kwiaty w różnych kolorach, 2 prześcieradła na łóżka białe z kolorowymi brzegami, 3 reczniki białe wafłowe oraz 1 parę dywanów na ściane w piękne obrazy. Opłatę pocztową 3 zł. 50 gr. płaci odbiorca.

Towary powyższe wysyłamy każdemu za zaliczeniem pocztowym po otrzymaniu listownego zamówienia, płaci się przy odbiorze. Bez ryzyka, jeżeli towar się nie podoba, zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować: Firma M. S. ZYFFER, ŁÓDŹ, ul. Nowomiejska 5. — Skrzynka pocztowa 459.

UWAGA: W dniu 30 grudnia r. b. ogłosimy listę osób, które otrzymały premie. Korzystać z okazji, każdy z kupujących może zupełnie bezpłatnie otrzymać 1 premię.

Najpiękniejsze wzory wełnowych, flanel, biał, barchanów i wełen po cenach najniższych dostać można w SKLEPIE BŁAWATNYM „TKANINY TANIE” S. CISZEWSKIEGO, Wilno, Wileńska 31.

SKLEP OBUWIA Wł. Czaplńskiego Wilno, Dominikańska 8, — filja Wielka 13 poleca obuwie w sezon jesienno i zimowy damskie, męskie i dziecięce. Obuwie wykonane solidnie. Ceny niskie.

Pracownia OBUWIA M. DRZEWIŃSKI Bonifratska 6 PRZYJMUJE OBSTALUNKI i REPERACJE oraz reperacje kaloszy i śniegowców.

BRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „ZNICZ” WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40

Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, albusy i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

W dn. 13 września r. b. otrzymaliśmy od swego znajomego psa buldoga szarej maści. Nie będąc pewnym co do prawdziwości własności psa tego, upraszam prawnego właściciela zgłosić się po niego pod Adresem: Skopowska Nr. 5, m. 1. Upprzedzam, że po 7-miu dniach będę uważał tego psa za swoją własność

Filadelfja stała w nieruchomej pozycji. Położyłem jej rękę na ramieniu. — Szukała go pani bardzo długo. Zwidziła pani wszystkie wieżdzienia na wschodzie. Wreszcie dowiedziła się pani, że zaginiony mieszka w Middlevhen. To pani zabrała go z domu i przywiozła zpowrotem i zostawiła, a sama znikła.

Podniosła głowę i ogarniając na sobie kimono, odpowiedziała: — Skąd pan to wszystko wie? — Dodałem dwa i dwa, i dwa — odrzuciłem. — Cała tajemnica sprawy Middlehaveńskiej zależy od tego, w jaki sposób pani opuściła domek, od listów i od znaczenia wyrazu Vivien. To ostatnie sama mi pani powiedziała.

— O jakich listach pan mówi? — O pani listach, panno Pat. Dubroski miał je bardzo długo, ale potem zgubił. One właśnie naprowadziły mnie na dobre przezeucie. — Pan... ma... te... listy? — Mam kopie. Co się liczy oryginałów... ale, nie, to jest już inna sprawa, o której nie mogę pani powiedzieć.

— Listy — szepnęła. — Listy — powtórzyła, zapadając w nieprzytomne zamyslenie. Nagle potrząsnęła głową i dotykając mego ramienia drobna, białą rączką, rzekła: — Pan jest bardzo, bardzo, bardzo mądry. I bardzo sympatyczny, ale do prawdy zbyt przebiegły. Pan sądzi, że ja wróciłam do Middlehaven owej nocy? Ze zabrałam go z domu i t. d.

— Jestem tego bezwzględnie pewny — oświadczyłem. — Pan sądzi, że te listy pisała Filadelfja — Pat? — Głos jej podniósł się o kilka tonów. — Nie, panie nie, mądry panie na

czelniku, nie Filadelfja Boston i ja nią nie jestem. Powiedziała to tonem tak nieodparcie przekonyującym, że moja pewność ugięła się pod nim, jak trzcina pod naporem wiatru. — Pani...? Nie...? — Filadelfja Boston przestała istnieć przed wielu laty. — Wpadłem w rozpacz. — Nie wierzę pani. To pani... pani... pani... Podniosła wysoko głowę i dodała z cichym śmiechem: — Pan mi nie wierzy? Kto może lepiej wiedzieć, pan czy ja? — Na Boga, niech mi to pani wytłumaczy. — Dziś nie powiem. Ale jutro spotkam się wieczorem koło ruiny domu Bostonów, to pomówimy. Może pan nabierze o mnie lepszego wyobrażenia. Przekonałem się, że dobrze jest mieć chociaż żywciliwych znajomych. No, więc — spotkam się? — Koło ruiny...? — Tak. Po dziewiętej. Przyprawdę panu tamtą kobietę i ona powie panu całą prawdę. — Przyprawdzi pani...? — Coñęła się w głąb pokoju i ujęła za klamkę. — Jutro wieczorem. — Chwilkę — powiedziałem. — Jeszcze pani nie powiedziała o skarbie Dubrosky'ego. — Nie, nie, nie. Już dziś nie schyliła głowę i wyciągnęła rękę obronnym gestem. Drzwi zamknęły się. Zostałem sam. — Wróciłem autobusem do Middlehaven.

Rozdział XXV. TAMTA KOBIETA. Stawilem się na wskazanym miejscu. Mędzy drzwiami wieszala się przejrzysta zimna mgła, ale księżyc

WALKA Z KRZYSEM! CENY ZNIŻONE O POŁOWĘ! Łazienki i wanny „AGREST” (Mostowa 13) po remoncie i wprowadzeniu miękkiej wody miejskiej z dnim 29-go września b. r. zostaną znów otwarte i będą czynne: w czwartki, piątki i soboty. Ceny niższe o połowę. Ceny niższe o połowę.

Od roku 1843 istnieje Wilenkin ul. Tatarska 20 Meble. Jadalnia, sypialnia i gabinełowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d. Wykwintne, Mocne, NIEDROGO, na dogodnych warunkach i NA RATY. NADESZYŁY NOWOŚCI. 8324

Pianina repertuje stroje i wynajmuje — Mickiewicz 32-32. Wieżdzicie z ulicy Ciesnej, p. Estko. 7702

Radjo 3 lampowe na prąd zmienny, z głośnikiem — z powodu wyjazdu na wieś DO SPRZEDANIA Zakretowa 20, Kucharski

Języki obce niemiecki, francuski włoski (konwersacja), oraz klasyczne łacina i grecki. Przygotowywanie do matury i egzaminów w zakresie szkół średn. Lekcyj udzielałaj rutyn. korepetytorzy b. profes gimn. oraz absolw. U.S.B. Zgłoszenia do Redakcji pod „Egzaminy”.

Niedrogo lekcje-korepetycje języków: francuskiego, niemieckiego, polskiego i słowackiego 16-6

ENGLISH groups and single N. GAWRONSKA (University College London) Słowackiego Nr. 1. m. 10 telefon 838.

Maturzysta udziela korepetycji na dogodnych warunkach Mostowa 11, m. 6 od godz. 8-10 i 15-17

KURSY pisanie na maszynach w Wilnie Maszyny: Remington, Underwood, Royal i Ideal Korespondencjahandlowa i urzędowa. Metoda nowoczesna. Informacje: ul. Sosnowa 10-5, od godz. 9-11 i od 3-6

Bridge'a lekcje udziela student politechniki D. Lipski Mickiewicza 41-6 godz. 4-6

Poważna instytucja poszukuje agentów do sprzedaży pokupnego artykułu. Zgłoszenia: ulica Subocz 9. m. 8

Drzewo osikowe KUPUJE Ernst Neumann Breslau 13 Gutenbergstr. 39 i poszukuje oferty kupców i pośredników

Panna poszukuje posady gospodynii domu u starszego samotnego pana. Oferty do Adm. „Kurjera Wil.” pod „Gospodynii”

Akuszerka Śmiałowska przeprowadziła się na ul. Mickiewicza 4-6 tamże gabinet kosmetyczny, usługa szmarności, brodawki, kursajki i wagny W. Z. P. 48. 8324

Drzewo osikowe KUPUJE Ernst Neumann Breslau 13 Gutenbergstr. 39 i poszukuje oferty kupców i pośredników

Panna poszukuje posady gospodynii domu u starszego samotnego pana. Oferty do Adm. „Kurjera Wil.” pod „Gospodynii”

Akuszerka M. Brzezina przyjmuję bez przerwy przeprowadziła się Zwierzyniec, Tom. Zap na lewo Gedeimnowski ul. Grodzka 27. W. Z. Nr. 3.93

Akuszerka Maria Laknerowa przyjmuję od 9 do 7 wiec ul. Kasztanowa 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8324

RUTYNOWANA maszynistka z własną inaszyną POSZUKUJE stałej posady Mickiewicza 33-4

LOKALE z 4, 5 i 6 pokoi ze wszelkimi wygodami. Nadają się na mieszkanie oraz biura. W. Stefańska Nr. 32. Możliwe być jeden 12 pokojowy lokal.

Do wynajęcia SKLEP przy ul. Wileńskiej 20

Do wynajęcia pokój słoneczny, ze wszelkimi wygodami w domu Nr. 10 m. 6, przy ulicy Naszej leżącej równolegle z ul. Zakretową od ul. Recznej

POKÓJ duży, jasny z umeblowaniem lub bez w dobrym punkcie miasta do wynajęcia. Zamkowa 3-3. Dowiadywać się w godzinach biurowych.

2 pokoje umeblowane z telefonem, bez używalności kuchni poszukuje młode, inteligentne, bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Wil.” sub „Wypłacał”

Poszukuję dobrej, religijnej, inteligentnej, starszej pani — wychowawczyni do córki — uczennicy gimn. SS. Nazaretanek, lat 9. Požadana znajomość języka francuskiego i muzyki (pianino). Oferty do Red. „Kurjera Wil.” pod „Opieka dziecka”

RUTYNOWANA maszynistka z własną inaszyną POSZUKUJE stałej posady Mickiewicza 33-4

Rzadea domu poszukuje posady tylko za mieszkanie. Oferty do Administr. „Kurjera Wileński.”

JARŁODAJNIA NADWIŚLAŃSKA wydaje obiady od 55 gr. na masie. Ludwisarska 4 (obok sali Krejngla)

Restauracja „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a poleca: śniadania i obiady wyborowe z 3-eh dań po 1 zł 30 gr. oraz kolacje po cenach przystępnych. Bufet zaopatrzonej jest w dobrowole przekąski.

Restauracja „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a poleca: śniadania i obiady wyborowe z 3-eh dań po 1 zł 30 gr. oraz kolacje po cenach przystępnych. Bufet zaopatrzonej jest w dobrowole przekąski.

Restauracja „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a poleca: śniadania i obiady wyborowe z 3-eh dań po 1 zł 30 gr. oraz kolacje po cenach przystępnych. Bufet zaopatrzonej jest w dobrowole przekąski.

Restauracja „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a poleca: śniadania i obiady wyborowe z 3-eh dań po 1 zł 30 gr. oraz kolacje po cenach przystępnych. Bufet zaopatrzonej jest w dobrowole przekąski.

Restauracja „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a poleca: śniadania i obiady wyborowe z 3-eh dań po 1 zł 30 gr. oraz kolacje po cenach przystępnych. Bufet zaopatrzonej jest w dobrowole przekąski.

Restauracja „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a poleca: śniadania i obiady wyborowe z 3-eh dań po 1 zł 30 gr. oraz kolacje po cenach przystępnych. Bufet zaopatrzonej jest w dobrowole przekąski.

Restauracja „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a poleca: śniadania i obiady wyborowe z 3-eh dań po 1 zł 30 gr. oraz kolacje po cenach przystępnych. Bufet zaopatrzonej jest w dobrowole przekąski.

Restauracja „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a poleca: śniadania i obiady wyborowe z 3-eh dań po 1 zł 30 gr. oraz kolacje po cenach przystępnych. Bufet zaopatrzonej jest w dobrowole przekąski.

Restauracja „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a poleca: śniadania i obiady wyborowe z 3-eh dań po 1 zł 30 gr. oraz kolacje po cenach przystępnych. Bufet zaopatrzonej jest w dobrowole przekąski.

Restauracja „MAZOWIECKA” Jagiellońska 2-a poleca: śniadania i obiady wyborowe z 3-eh dań po 1 zł 30 gr. oraz kolacje po cenach przystępnych. Bufet zaopatrzonej jest w dobrowole przekąski.